

Zamach na Władimira Putina?

7 września 2016

Oficjalny samochód Władimira Putina, jakim było czarne BMW, został staranowany przez pojazd marki Mercedes. Oficjalnie jeszcze nie znamy przyczyn, lecz z nagrania jakie zostało zarejestrowane wynika, że pojazd będący przyczyną kolizji, przeciął pole rozdzielające przeciwległe pasy ruchu i uderzył czołowo w prezydencką limuzynę.

Z powodu napiętych sytuacji i stosunków geopolitycznych, pierwszym słowem jakie przychodzi nam do głowy to zamach, a raczej jego nieudana próba. Mimo iż samo zdarzenie zostało zarejestrowane przez kamery monitoringu, to nie rozwiewa to wątpliwości, że kolizja ta nie jest dziełem przypadku, a raczej finezyjną próbą wywarcia nacisku lub zwykłą próbą zamachu, w wyniku której ginie ulubiony szofer prezydenta Putina.

Kolizja miała miejsce w Moskwie w piątek, 2 sierpnia. Władimir Putin nie znajdował się wtedy w pojeździe. Do wiadomości publicznej podano, że ulubiony szofer rosyjskiego przywódcy posiadał 40 lat doświadczenia i jeszcze nigdy nie doprowadził do wypadku. Co ciekawe, sprawca tego wypadku przeżył i znajduje się obecnie w szpitalu. Jest w stanie krytycznym.

Policja bada przyczyny tego wypadku, do którego doszło tuż przed wyborami parlamentarnymi. Sytuacja wygląda bardzo poważnie. Nie można wykluczyć, że był to po prostu nieudany zamach na życie Putina. Incydent tego typu nie brzmi zbyt ciekawie, gdy weźmiemy pod uwagę wzajemne relacje na linii Zachód-Rosja, wojny pośrednie prowadzone na Ukrainie i w Syrii oraz fakt, że Polska jest zaangażowana w antyrosyjską kampanię.

Autorstwo: InS

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl